

Sygn.akt III AUa 832/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Bożena Szponar – Jarocka (spr.)**

**Sędziowie: SA Sławomir Bagiński**

**SA Teresa Suchcicka**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie 3 kwietnia 2019 r. w B.

**sprawy z odwołania (...) Spółdzielczego Zakładu (...) w O.**

**przy udziale zainteresowanego R. R.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie wysokości składek na Fundusz Pracy, o ustalenie wysokości składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia i wysokość podstawy wymiaru składek

**na skutek apelacji (...) Spółdzielczego Zakładu (...) w O.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 18 września 2018 r. sygn. akt IV U 1630/17

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od (...) Spółdzielczego Zakładu (...) w O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję;**

**III. zasądza od (...) Spółdzielczego Zakładu (...) w O. na rzecz radcy prawnego E. S. – kuratora R. R. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych tytułem wynagrodzenia za II instancję.**

SSA Teresa Suchcicka SSA Bożena Szponar - Jarocka SSA Sławomir Bagiński

Sygn. akt III AUa 832/18

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 2 października 2017 r., wydaną na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1, art. 32, art. 36 ust. 1, 2, 4 i 11, art. 83 ust. 1 pkt 1, 2, 3, art. 91 ust. 5, ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku z art. 627, art. 734 § 1 i art. 750 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, art. 79 ust. 1, art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o

świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stwierdził, że R. R. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu) z tytułu wykonywania umów zlecenia u płatnika składek (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O. w okresach: od 01.03.2013 r. do 31.03.2013 r., od 05.04.2013 r. do 30.04.2013 r., od 01.07.2013 r. do 31.07.2013 r. od 05.08.2013 r. do 23.08.2013 r., od 01.10.2013 r. do 31.10.2013 r. od 16.12.2013 r. do 31.12.2013 r. od 01.04.2014 r. do 30.04.2014 r., od 01.07.2014 r. do 31.07.2014 r., od 10.10.2014 r. do 31.10.2014 r., od 15.12.2014 r. do 31.12.2014 r., od 10.02.2015 r. do 31.03.2015 r., od 01.09.2015 r. do 30.09.2015 r. oraz od 01.12.2015 r. do 31.12.2015 r. Dodatkowo ustalił podstawę wymiaru składek na te ubezpieczenia oraz ubezpieczenie zdrowotne i wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył płatnik składek, domagając się jej zmiany i stwierdzenia, że R. R. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów o dzieło u płatnika składek (...) w O. oraz wniósł o nieustalenie podstawy wymiaru składek na powyższe ubezpieczenia i ubezpieczenie zdrowotne. Argumentował, że przedmiotem zakwestionowanych umów było wykonywanie dzieł o charakterze budowlanym lub ogrodniczym, głównie remontowych. Podkreślił, że wbrew ocenie ZUS niesłuszny jest pogląd organu rentowego, iż strony zawarły umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 2 października 2017 r., nr (...) na podstawie art. 32, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 91 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 9, art. 10, art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy ustalił dla płatnika składek (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O. za poszczególne miesiące - kwoty należnych składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wymienione szczegółowo w jej sentencji.

Kolejną decyzją dnia 2 października 2017 r., nr (...), na podstawie art. 32, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 91 ust. 5, ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku art. 104 ust. 1 pkt 1 i ust. 2,3 i 4, art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (tekst jednolity Dz. U. 2017.1065 ze zm.) organ rentowy ustalił dla płatnika składek (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O. za poszczególne miesiące - kwoty należnych składek na Fundusz Pracy wymienione szczegółowo w jej sentencji.

Od powyższych decyzji odwołania tożsamej treści złożył (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O., wnosząc o ich zmianę i stwierdzenie, że jako płatnik składek nie jest zobowiązany do opłacenia składek na FP i FGŚP. Wskazując na naruszone przepisy prawa, zaskarżonym decyzjom zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych i nietrafne przyjęcie, że zawarte z R. R. stosunki prawne były oparte na podstawie umów zlecenia, a nie o umów o dzieło. W jego ocenie przedmiotem wskazanych umów było wykonanie dzieł o charakterze budowlanym, podkreślając, że przy tego rodzaju pracach istotne znaczenie ma osiągnięty rezultat, a nie sama staranność działania wykonawcy. Domagał się dopuszczenia dowodu z zeznań wskazanych świadków oraz z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, a także biegłego z zakresu ogrodnictwa na okoliczność treści i charakteru zawartych umów z R. R..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. w odpowiedziach na odwołania wniósł o ich oddalenie.

Zarządzeniem z dnia 28 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy połączył do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy o sygn. IV U 1630/17, IV U 1631/17, IV U 1632/17 i postanowił prowadzić pod sygn. IV U 1630/17.

Ustanowiony dla nieznanego z miejsca pobytu zainteresowanego R. R. kurator wniósł o oddalenie odwołań wniesionych przez płatnika składek.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 18 września 2018 r. oddalił odwołania (punkt I); przyznał ze Skarbu Państwa na rzecz r. pr. E. S. – kuratora R. R. kwotę 180 zł tytułem wynagrodzenia, powiększoną o podatek VAT (punkt II) oraz zasądził od odwołującego (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O. na rzecz (...) Oddział w O. kwotę 540 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt III).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że płatnik składek (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji i sprzedaży wyrobów cukierniczych. W 2013 r. spółdzielnia zatrudniała mniej niż 25 osób.

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, że odwołujący zawarł z zainteresowanym R. R. umowy nazwane umowami o dzieło na wykonanie określonych prac remontowo-budowlanych na terenie zakładu. Dotyczyło to wykonania usług polegających na: malowaniu, budowie wiaty na śmietnik, szpachlowaniu, wymianie kasetonów w kawiarni, usunięciu pęknięć na dachu spowodowanych śniegiem i mrozem, poszerzeniu wejść i montażu drzwi w kawiarni, montażu centralnego ogrzewania z wymianą instalacji, demontażu i montażu kaloryferów i kurtyny oddzielającej ściany korytarza, wykonaniu instalacji elektrycznej z czujnikami ruchu na korytarzu, demontażu i wykonaniu posadzki, demontażu pieca i garownika produkcyjnego, wymianie i udrażnianiu rur. W ramach tych umów wykonywany był szereg jednorodzących cyklicznie powtarzających się czynności. Strony umów nie sprecyzowały jednoznacznie konkretnego dzieła, a jedynie czynnościowo określiły prace do wykonania przez R. R..

W wyniku przeprowadzonej przez ZUS kontroli (protokół kontroli z dnia 31 maja 2017 r.,) ustalono, że płatnik składek zawarł z R. R. umowy o dzieło, przedmiotem których było wykonanie określonych robót remontowo-budowlanych. Dotyczyło to następujących umów z zainteresowanym: od 1 marca 2013 r. do 31 marca 2013 r. - malowanie korytarza, malowanie kasetonów sufitu podwieszanego w kawiarni, odśnieżenie dachu; od 5 kwietnia 2013 r. do 30 kwietnia 2013 r. - budowa wiaty na śmietnik i malowanie, renowacja tarasu- szpachlowanie, malowanie murku i płotu, odnowa od strony tarasu i ulicy, nasadzenie drzew iglastych wokół ogrodzenia, malowanie i wymiana kasetonów w kawiarni na dachu, usunięcie pęknięć spowodowanych śniegiem i mrozem, poszerzenie wejść i montaż drzwi w kawiarni; od 1 lipca 2013 r. do 31 lipca 2013 r. - konserwacja dachu lepikiem ok. 200 m<sup>2</sup>; od 5 sierpnia 2013 r. do 23 sierpnia 2013 r. - przebudowa sufitu podwieszanego w pomieszczeniu lodziarni i produkcji, ułożeniu glazury w pomieszczeniu lodziarni; od 1 października 2013 r. do 31 października 2013 r. - wymiana kaloryferów 14 szt. i odpowietrzników, wymiana rur i przyłączy w pomieszczeniach produkcji, lodziarni, archiwum, magazynów, zmywalni pojemników, korytarzach, księgowości, skucie posadzki, wycięcie i wymiana, spawanie elementów w ciepłowni, zalanie posadzki oraz uruchomienie ogrzewania; od 16 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. - wymiana (skucie i ułożenie płytek-gresu) na powierzchni 20 m<sup>2</sup> na produkcji i zmywalni, demontaż dzieży i wymiana 2 szt., udrażnianie rur kanalizacyjnych; od 1 kwietnia 2014 r. do 30 kwietnia 2014 r. - wykonanie posadzki z wylewki betonowej i gresu o powierzchni 100 m<sup>2</sup> korytarza, wykonanie posadzki betonowej chłodni produkcji - deserowni na powierzchni 10 m<sup>2</sup>, przycięcie i uformowanie 10 drzew i żywopłotu. Wykonanie studzienki kanalizacyjnej, pomalowanie pomieszczenia zmywalni przy produkcji, wykonanie kraty zabezpieczającej, wykonanie zabudowy zlewu przy kawiarni, budowa ściany działowej w lokalu przeznaczonym do wynajęcia; od 1 lipca 2014 r. do 31 lipca 2014 r. - wykonanie zabudowy w pomieszczeniu o powierzchni 105 m<sup>2</sup>, wykonanie ściany działowej, pomieszczenia socjalnego, toalety; od 10 października 2014 r. do 31 października 2014 r. - wykonanie zabudowy ściany w kawiarni pod oknami, wykonanie muru z płytki klinkierowej z obróbką parapetów o powierzchni 40 m<sup>2</sup>, montaż centralnego ogrzewania z wymianą instalacji, demontaż i montaż 7 szt. kaloryferów i kurtyny oddzielającej ściany korytarza, wykonanie instalacji elektrycznej z czujnikami ruchu na korytarzu; od 15 grudnia 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. - demontaż i wykonanie posadzki w chłodni, demontaż pieca i garownika produkcyjnego, wymiana pękniętej rury kanalizacyjnej na długości 5 m, udrażnianie rur kanalizacyjnych; od 10 lutego 2015 r. do 31 marca 2015 r. - wymiana grzałek i konserwacja smażalników do pączków, malowanie, szpachlowanie ścian w pomieszczeniu do wynajęcia o powierzchni ok. 105 m<sup>2</sup> (13 zł za m<sup>2</sup>), demontaż ścian, luster, doprowadzenie pomieszczenia do porządku po zakończonej pracy; od 1 września 2015 r. do 30 września 2015 r. - remont pomieszczenia socjalnego – jadalnia, demontaż posadzki i elementów zabudowy, położenie terakoty, glazury 2 m<sup>2</sup>, szpachlowanie i malowanie ścian 30 m<sup>2</sup>, przegląd i uruchomienie C.O; od 1 grudnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. - wycięcie otworu i montaż drzwi do kawiarni, położenie terakoty na zapleczu do kawiarni 33,4 m<sup>2</sup> wykonanie ścian, ich szpachlowanie i malowanie, wykonanie sufitów, przebudowa wiatrołapu kawiarni, ułożenie glazury - klinkier 30 m<sup>2</sup>, wykonanie sufitu i ścianek szpachlowanie i malowanie.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że zawarte między stronami umowy posiadają wyraźne cechy umów o świadczenie usług, czyli umów starannego działania, a nie rezultatu i noszą znamiona umów zlecenia. Z tytułu wykonywania pracy na podstawie wymienionych umów, płatnik składek nie dokonał zgłoszenia zainteresowanego do ubezpieczenia: emerytalnego, rentowych i wypadkowego. Zainteresowany w okresach wykonywania powyższych umów nie posiadał innego tytułu do ubezpieczeń społecznych. Od osiągniętych przez zainteresowanego przychodów płatnik składek nie naliczył składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, wypadkowe i na ubezpieczenie zdrowotne. Na tej podstawie organ rentowy wydał zaskarżone w sprawie decyzje.

Z ustaleń Sądu wynikało nadto, że powierzone zainteresowanemu prace były wykonywane często popołudniami w taki sposób, aby umożliwić pracę cukierni. Usługi były wykonywane pod nadzorem prezesa spółdzielni B. A. (1). Do wykonania pracy częściowo sprzęt zapewniał zlecający (drabiny, wkrętarki, wiertarki), a częściowo wykonujący pracę. Pracownik sam dobierał np. kolory farb, czy rodzaj montowanego kaloryfera, kierując się wytycznymi zleciodawcy. Odbioru prac dokonywał zlecający, w miejscu ich wykonywania. Wypłata wynagrodzenia następowała po realizacji zadania w formie gotówki. W razie potrzeby wykonawca dokonywał niezbędnych poprawek. Nie sporządzano protokołu odbioru wykonanych prac. Wcześniej prace remontowo-budowlane u płatnika wykonywał w charakterze konserwatora inny pracownik – emeryt, zatrudniony na podstawie umowy o dzieło. Obecnie na tym stanowisku płatnik zatrudnia kolejną osobę w ramach umowy zlecenia.

Oceniając stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy wskazał, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy zobowiązania łączące odwołującego – płatnika składek z zainteresowanym R. R., należało ocenić i zakwalifikować jako umowy o świadczenie usług, czy też jako umowy o dzieło.

Sąd I instancji scharakteryzował umowę o dzieło (art. 627 k.c.) oraz umowę zlecenia (art. 734 § 1 k.c.) i zaznaczył, że odróżnienie umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług (do której stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia) dokonywane jest przez rozpoznanie i wskazanie cech przeważających. W konsekwencji koncentrowanie się jedynie na nazwie i treści pisemnej umowy nie jest wystarczające. Istotniejsze są rzeczywiste relacje między stronami zachodzące w trakcie świadczenia pracy.

W ocenie Sądu I instancji, organ rentowy prawidłowo zakwalifikował umowy łączące strony jako umowy o świadczenie usług. Przedmiotami umów o dzieło było bowiem wykonanie różnego rodzaju prac ogrodniczych i remontowo-budowlanych na terenie obiektu zajmowanego przez płatnika składek. Zdaniem Sądu w spornych umowach brakowało przedmiotowo istotnych, konstrukcyjnych cech umowy o dzieło. Z uwagi na ilość, powtarzalność, a przede wszystkim na przedmiot zawartych umów, z całą pewnością nie były to umowy o dzieło. Bez wątpliwości brak było w nich określenia konkretnego rezultatu pracy. Trudno było bowiem uznać, że zainteresowany osiągnął zindywidualizowany, czy niepowtarzalny rezultat. Wykonywane czynności wymagały jedynie starannego działania. Nie ulegało wątpliwości, że R. R. był „złotą rączką”, który potrafił wykonać szereg różnych prac w zakresie robot ogólnobudowlanych. Wykonywał też prace ogrodnicze. Jeśli w zakładzie cokolwiek uległo zepsuciu – naprawę tę zlecano zainteresowanemu. Powyższe okoliczności potwierdzili zeznający w sprawie świadkowie: T. A., D. L., M. K.. Świadczenie jednomyślnie zeznali, że R. R. wykonywał zlecone mu w ramach zawartych umów prace budowlano-remontowe na terenie zakładu. Sąd Okręgowy uznał, że istotne były zeznania B. A. (1) – prezesa zarządu spółdzielni, która bezpośrednio nadzorowała wykonywanie zadań zleconych zainteresowanemu. Potwierdziła ona, że zainteresowany wykonywał w zakładzie powierzone mu prace, a w razie potrzeby dokonywał ich poprawek, przy czym wynagrodzenie było płacone po zakończeniu całości określonych zadań. Prace zainteresowany świadczył w wybrane dni w tygodniu i nie miał ustalonych godzin pracy. Wskazała, że nie sporządzano protokołów odbioru prac. Sąd I instancji podzielił zeznania tych świadków i co do zasady dał im wiarę w zakresie w jakim opisali oni prace realizowane przez zainteresowanego w spornym okresie. Powyższe zeznania były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Sąd nie podzielił jedynie oceny odwołującego co do prawnego charakteru spornych umów. Zdaniem Sądu I instancji prace takie jak: malowanie powierzchni, konserwacja dachu, wymiana armatury c.o., prace betoniarskie, hydrauliczne, murarskie, glazurnicze, które w ramach zleconych robót wykonywał zainteresowany – nie kończyły się dziełem. Były to czynności faktyczne właściwe dla umów o świadczenie usług. W ocenie Sądu I instancji, słusznie organ rentowy uznał, że R. R. wykonując zadania na

podstawie zawartych umów, zobowiązał się do wykonania określonych prac ogrodniczych i remontowo-budowlanych, które charakteryzowały się szeregiem cyklicznie powtarzających się czynności.

Odwołując się do treści wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 lutego 2013 roku, III AUa 714/12, Sąd Okręgowy stwierdził, że przedmiot umów zawartych z zainteresowanym stanowił pewien zbiór czynności wymagających szczególnej staranności, czynności podejmowanych według kolejności ustalonej przez zleceniodawcę, zmierzających do osiągnięcia finalnego produktu w postaci np.: wymalowania korytarza, budowy wiaty, konserwacji dachu, wymiany kaloryferów itd. Umowa zlecenia jest umową starannego działania a nie rezultatu, a to oznacza, że już samo dążenie do wykonania zlecenia stanowi realizację umowy. Przyjmujący zlecenie jest obowiązany do dołożenia najwyższej staranności przy realizacji umowy i odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Jest to zatem umowa o podjęcie starannego działania i dokonywanie należytych zabiegów ze strony podejmującego się usługi. Ocenie podlega nie rezultat osiągnięty w określonych warunkach, ale czynności zmierzające do jego osiągnięcia, w tym staranność ich wykonania w określonych warunkach. Do obowiązków przyjmującego zlecenie należy wykonanie usługi tj. dokonanie określonej w umowie czynności. Nie oznacza to jednak, że umowa zlecenia nie ma na celu doprowadzenie do powstania rezultatu. Dający zlecenie również dąży do osiągnięcia istotnego dla siebie celu, w innym przypadku zleceniodawca nie miałby interesu w zawieraniu takich umów.

Reasumując, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że umowy zawarte z zainteresowanym z uwagi na ich treść i realizację nie odpowiadały charakterowi umowy o dzieło. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynikało jednoznacznie, że zainteresowany był zobowiązany do starannego świadczenia pracy określonego rodzaju, w określonym miejscu, według określonych wymagań, często pod kontrolą płatnika składek. Niezależnie od treści umów, praca zainteresowanego sprowadzała się do starannego wykonywania takich samych, bądź podobnych czynności o charakterze ogrodniczym lub remontowo-budowlanym. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko wyrażone w orzecznictwie w zakresie oceny prawnej umów o charakterze budowlanym i remontowym. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2015 r., sygn. III UK 159/14 nie uznał za umowę o dzieło umowy, której przedmiotem było wykonanie: schodów zabiegowych, kanałów (otworów) wentylacyjnych, budowy ścian, położenia terakoty, położenie podłogi na strychu budynku (poprzez zamontowanie płyt (...), ogrodzenia (muru) z cegły klinkierowej oraz ław fundamentowych i stropów żelbetonowych. W konsekwencji, podziеляjąc powyższe poglądy judykatury Sąd uznał, że łączące R. R. z odwołującym umowy, były umowami o świadczenie usług.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku dowodowego odwołującego o powołanie biegłego z zakresu budownictwa i ogrodnictwa, gdyż dowody te zdaniem Sądu nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczności dotyczące charakteru prac wykonywanych przez zainteresowanego i rodzaju umów łączących strony zostały dostatecznie wyjaśnione, przy czym nie wymagały wiadomości specjalnych.

Końcowo, Sąd odniósł się do przepisów prawa materialnego, wskazujących warunki podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym przez osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia, tj. art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd odwołał się również do treści art. 18 ust. 3 i art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, określających podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne osób wykonujących umowę zlecenia. Stosownie do art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, do składek na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i Fundusz Emerytur Pomostowych oraz na ubezpieczenie zdrowotne w zakresie między innymi ich poboru, egzekucji, wymierzania odsetek za zwłokę i dodatkowej opłaty, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne. W myśl art. 104 ust. 2 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wysokość składki na FP określa ustawa budżetowa od 1 stycznia 1999 r. wynosi ona 2,45% podstawy wymiaru. Zgodnie z art. 29 ust. 1 i 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, składki na FGŚP ustala się od wypłat stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Stopa procentowa tej składki w latach 2013-2015 wynosiła 0,10%.

W ocenie Sądu, w świetle poczynionych ustaleń brak było podstaw do zmiany zaskarżonych decyzji. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w decyzji z dnia 2 października 2017 r., prawidłowo stwierdził, że R. R. podlega

obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu) z tytułu wykonywania umów zlecenia u płatnika składek (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O. w spornych okresach. Powyższy stan rzeczy skutkowało ustaleniem podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia oraz na ubezpieczenie zdrowotne i wysokości składki na ubezpieczenie zdrowotne, a także w konsekwencji ustaleniem dla płatnika należnych składek na FP i FGŚP.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołania (pkt I).

O wynagrodzeniu kuratora zainteresowanego, Sąd orzekł na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej z dnia 13 listopada 2013 r., biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy kuratora oraz jego dwukrotne stawiennictwo w procesie (pkt II)

O kosztach zastępstwa procesowego orzekł zaś na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (pkt III). Sąd uznał, że połączenie kilku oddzielnych spraw cywilnych w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (art. 219 k.p.c.) nie pozbawia spraw ich odrębności. Zwrot kosztów procesu przysługuje więc uprawnionej stronie odrębnie w każdej z połączonych spraw.

Apelację od tego wyroku wniósł (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O.. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił naruszenie:

1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym ustaleniu, że odwołującego z zainteresowanym nie łączyły umowy o dzieło lecz umowy zlecenie, a wykonane w wyniku tych umów prace nie miały charakteru dzieła i nie wymagały osiągnięcia rezultatu,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub oczywiście niewłaściwe zastosowanie, a mianowicie przepisów:

a) art. 627 i nast. k.c. poprzez wyrażenie poglądu, że zawarte pomiędzy wnioskodawcą a zainteresowanym umowy nie były umowami o dzieło,

b) art. 750 k.c. w zw. art. 734 § 1 i nast. k.c. poprzez wyrażenie poglądu, iż odwołującego łączyły z zainteresowanym umowy starannego działania do których zastosowanie mają przepisy regulujące umowę zlecenia,

c) art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1, art. 32, art. 36 ust. 1, 2, 4 i 11, art. 83 ust. 1 pkt 1, 2, 3, art. 91 ust. 5, ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku z art. 627, art. 734 § 1 i art. 750 k.c., art. 79 ust. 1, art. 81 ust. 1 i 6 i ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych przez wyrażenie poglądu, że w okolicznościach sprawy zainteresowany podlegał ubezpieczeniu społecznemu oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu oraz bezpodstawne ustalenie, że organ rentowy prawidłowo stwierdził podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne(emerytalne, rentowe, wypadkowe), ubezpieczenie zdrowotne, i stwierdził zasadność wysokości składek na ubezpieczenie zdrowotne za poszczególne miesiące i w kwotach wymienionych w sentencji decyzji Nr (...)

d) art. 32, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 91 ust. 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 9, art. 10, art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, uznając błędnie za zasadne ustalenie dla płatnika składek (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O. za poszczególne miesiące - kwoty należnych składek na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wymienione szczegółowo w sentencji decyzji nr (...) poprzez wyrażenie błędnego poglądu, iż przepisy te mają zastosowanie w niniejszej sprawie.

e) art. 32, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c, art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 91 ust. 5, ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku art. 104 ust. 1 pkt 1 i ust. 2,3 i 4, art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy przez wyrażenie błędnego poglądu, że ustalenie przez organ rentowy

dla płatnika składek (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O. za poszczególne miesiące - kwoty należnych składek na Fundusz Pracy wymienione szczegółowo w sentencji decyzji Nr (...) jest uzasadnione i wyrażenie błędnego poglądu, że powołane przepisy mają zastosowanie w niniejszej sprawie.

f) art. 65 § 1 i § 2 k.c. poprzez pominięcie w procesie wykładni oświadczeń umów zawartych pomiędzy wnioskodawcą i zainteresowanym zgodnego zamiaru stron, z którego w sposób nie budzący wątpliwości wynikało, że strony miały zamiar aby łączyła je umowa o dzieło,

g) art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 627 k.c. w zw. z art. art. 750 k.c. w zw. art. 734 §1 i nast. k.c. poprzez wyrażenie poglądu, iż do stosunku prawnego, którego naturą jest osiągnięcie rezultatu zastosowanie mają przepisy o umowie zlecenia,

h) przepisu art. 2 Konstytucji RP poprzez pominięcie okoliczności, iż wnioskodawca działał w zaufaniu do organu rentowego, który wcześniej w okresie wcześniejszym kwalifikował umowy zawarte pomiędzy wnioskodawcą, a zainteresowanym obejmujące podobne roboty jako prace wykonywane w ramach umowy o dzieło,

3) naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności przepisów:

a) art. 233 §1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz wykroczenie poza zasadę swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną, co skutkowało ustaleniem wbrew zasadom logiki oraz wbrew zasadom doświadczenia życiowego, iż odwołującego z zainteresowanym łączyły umowy starannego działania, tj. umowy do których zastosowanie mają przepisy regulujące umowę zlecenia, a nie rezultatu, tj. umowy o dzieło;

b) art. 477<sup>8</sup> k.p.c. w zw. z art. (...)§1 k.p.c. w zw. z art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 7, art. 10 § 1 k.p.a., art. 40 § 1 i § 5 k.p.a., art. 77 k.p.a., art. 79 k.p.a., art. 81 k.p.a., art. 156 §1 pkt 2 k.p.a. orzeczenie co do decyzji, które w skutek nie doręczenia ich stronie - zainteresowanemu- nie były (i nie są) w obrocie prawnym,

c) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217§ 1 k.p.c. w zw. z art. 299k.p.c., w zw. z art. 477<sup>11</sup> §1 k.p.c. w zw. z art. 224 § 1 k.p.c., w zw. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy pomimo tego, iż nie zostały przeprowadzone wszystkie dowody istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności, dowód z przesłuchania zainteresowanego oraz dowód z opinii biegłych z zakresu budownictwa oraz ogrodnictwa.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz uchylenie w całości poprzedzających go decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w całości i stwierdzenie, że R. R. nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów zlecenia u płatnika składek w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji, uchylenie dwóch pozostałych decyzji z dnia 2 października 2017 r. oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Jednocześnie apelujący zaskarżył postanowienie Sądu I instancji oddalające/pomijające wnioski dowodowe odwołującego i dodatkowo wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu budownictwa oraz ogrodnictwa: na okoliczność ustalenia, czy czynności, o których mowa w przedmiotowych umowach są umowami opiewającymi na osiągnięcie konkretnego rezultatu czy też są umowami dla których wystarczy ograniczyć się do starannego działania oraz o przesłuchanie zainteresowanego.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację kurator R. R. wniósł o oddalenie apelacji w całości i przyznanie na jego rzecz kosztów zastępstwa według norm prawem przepisanych, oświadczając, że koszty te nie zostały opłacone w całości ani w części.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Wbrew zawartym w niej zarzutom, Sąd pierwszej instancji nie uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., gdyż dokonał prawidłowych, zgodnych z treścią materiału dowodowego ustaleń faktycznych i właściwej oceny prawnej umów zawartych pomiędzy (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O. a R. R.. Sąd wziął pod uwagę zarówno treść tych umów, jak i zakres faktycznie wykonywanych przez R. R. czynności. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Na wstępie zwrócić należy uwagę na niezasadność podniesionego w apelacji zarzutu art. 477<sup>8</sup> k.p.c. w zw. z art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 7, art. 10 § 1 k.p.a., art. 40 § 1 i § 5 k.p.a., art. 77 k.p.a., art. 79 k.p.a., art. 81 k.p.a., art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Poza zakresem kompetencji sądu powszechnego jest ocena prawidłowości przeprowadzonego postępowania pod kątem przepisów k.p.a. Po wniesieniu odwołania od decyzji organu rentowego postępowanie toczy się według przepisów procedury cywilnej, a tocząca się sprawa jest sprawą cywilną stosownie do treści art. 1 k.p.c. Z uwagi na brak możliwości doręczenia R. R. odpisu odwołania, Sąd I instancji prawidłowo ustanowił w trybie art. 143 i art. 144 k.p.c. kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu (k.79). R. R. ma w sprawie status innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, o której mowa w art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w rezultacie dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, iż odwołującego z R. R. łączyły umowy zlecenia. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. uprawnia sąd do oceny wiarygodności dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. W celu prawidłowej kwalifikacji przedmiotowych umów Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w oparciu o dokumenty w aktach ubezpieczeniowych i aktach kontroli, zeznania prezesa zarządu odwołującego – B. A. (1), zeznania świadków T. A., M. K., D. L.), a następnie dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw sąd pierwszej instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (zob. wyrok SN z 10.06.1999 r. w sprawie II UK 685/98). W związku z powyższym o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. można mówić w sytuacji wykazania sądowi pierwszej instancji uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego rozumowania, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. W ocenie Sądu Apelacyjnego ocena dowodów dokonana przez ten Sąd nie pozostawała w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a wyprowadzone z niego wnioski są logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Nie można też podzielić zasadności zarzutu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c., w zw. z art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 224 § 1 k.p.c., w zw. art. 278 § 1 k.p.c. Dowód z przesłuchania w charakterze strony R. R. nie mógł być przeprowadzony, gdyż jest on nieznaną z miejsca pobytu i jego interesy w tym postępowaniu reprezentował ustanowiony przez sąd w trybie art. 143 i art. 144 k.p.c. – kurator. Wbrew twierdzeniom apelującego, brak było podstaw do przeprowadzania dowodu z opinii biegłych z zakresu budownictwa i ogrodnictwa na okoliczność ustalenia, czy czynności, o których mowa w przedmiotowych umowach są umowami opiewającymi na osiągnięcie konkretnego rezultatu, czy też są umowami dla których wystarczy ograniczyć się do starannego działania. Zauważyć należy, iż konieczność powołania biegłego wynika z charakteru sprawy, do której rozstrzygnięcia potrzebne są wiadomości specjalne. Zgodnie z treścią art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, co uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów w wyniku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 lutego 2014 r., sygn. I PK 236/13). Oznacza to, że samo złożenie wniosku dowodowego nie obliguje sądu rozpoznającego sprawę



do przyjęcia tego wniosku. Istotna jest w tej kwestii analiza wszelkich okoliczności faktycznych, które mają być tym dowodem wykazane. Również przepis art. 278 § 1 k.p.c. nie nakładał na Sąd I instancji obowiązku przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych sądowych. Przepis ten jedynie uprawnia sąd do przeprowadzenia takiego dowodu w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych („sąd może”). Sąd I instancji trafnie uznał, że wyjaśnienie kwestii spornych nie wymagało wiadomości specjalnych, a wszystkie okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione. Zdaniem Sądu Apelacyjnego na gruncie niniejszej sprawy brak jest podstaw do podzielenia stanowiska skarżącego, iż zaniechanie przez Sąd I instancji przeprowadzenia dowodu z zeznań R. R. oraz dowodu z opinii biegłych z zakresu budownictwa i ogrodnictwa i zamknięcie rozprawy powoduje wadliwość zaskarżonego orzeczenia. Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do oceny prawnej umów łączących odwołującego z R. R., która powinna być dokonana przez sąd i nie wymaga wiadomości rzeczoznawców.

Sąd Apelacyjny uznał jednak za celowe uzupełnienie postępowania dowodowego i przesłuchał w charakterze strony B. A. (1) (k. 183v-184). Z zeznań jej wynikało w szczególności, iż z reguły wykonanie prac R. R. zlecano po kontrolach sanepidu. Prezes zarządu uzgadniała z nim rodzaj i kolor farby w ten sposób, żeby spełniała wymogi stawiane przez tzw. sanepid, dała się zmyć i była trwała, a w kwestii koloru decyzję mógł podjąć wykonawca. Z zeznań prezesa zarządu wynikało nadto, że R. R. przekazywał jej zestawienia z cenami za poszczególne prace. Przychodził do pracy wtedy, kiedy miał czas. Odbiór prac nie następował protokołem.

Jak wyżej wskazano, kwestia sporna w sprawie niniejszej dotyczyła dokonania prawidłowej kwalifikacji prawnej umów zawartych przez (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O. z R. R. w latach 2013 - 2015. Kwalifikacja prawna zawartych umów miała bezpośrednie przełożenie na objęcie R. R. obowiązkiem ubezpieczeń społecznych. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Na podstawie art. 12 ust. 1 ww. ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Art. 13 pkt 2 ustawy stanowi, że obowiązek ubezpieczeń zleciobiorcy istnieje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy. Natomiast zawarcie umowy o dzieło nie powoduje obowiązku ubezpieczeń społecznych.

Przy ocenie charakteru prawnego przedmiotowej umowy należało w pierwszej kolejności odnieść się do przepisów prawa materialnego, regulujących poszczególne rodzaje umów, tj. do księgi trzeciej Kodeksu cywilnego. Stosownie do treści art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie indywidualnego dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Sąd Najwyższy wskazał, że umowa o dzieło to umowa o pewien określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich (wyrok Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11). Powyższe wskazuje, że wykonanie oznaczonego dzieła stanowi najczęściej jakiś proces pracy lub twórczości o możliwym do określenia momencie początkowym i końcowym, a celem tego procesu jest doprowadzenie do rezultatu określonego przez strony w momencie zawierania umowy. Jest to zatem umowa o „rezultat usługi”. Przyjmuje się, że rezultat ten jest z góry określony, ma samoistny byt, jest obiektywnie osiągalny, pewny i konieczny do osiągnięcia. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy jest więc odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu. Ponadto, dzieło musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu.

Natomiast wykonanie określonej czynności, bądź też szeregu powtarzających się czynności, jest cechą charakterystyczną umów zlecenia i umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami. Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 § 1 k.c.) lub też czynności faktycznej. Elementem wyróżniającym umowy zlecenia (essentialia negotii) jest nie wynik, lecz starania w celu jego osiągnięcia. Jest to zatem umowa o podjęcie starannego działania i dokonywanie należytych zabiegów ze strony podejmującego się usługi. Do obowiązków przyjmującego zlecenie należy wykonanie

usługi, tj. dokonanie określonej w umowie czynności, a sposób jej wykonania pozostawiony jest w zasadzie uznaniu zleceniobiorcy z uwzględnieniem udzielonych wskazań czy instrukcji zleceniodawcy, przy czym zleceniobiorca powinien wykonać usługę osobiście. Zobowiązuje się on tylko do dołożenia należytej staranności i nie odpowiada za brak rezultatu oczekiwanego przez zleceniodawcę. Przedmiotem zlecenia jest więc dokonanie określonej czynności, która może zostać wskazana w sposób zindywidualizowany (określenie rodzaju, przedmiotu, stron, postanowień przedmiotowo istotnych) lub przez wskazanie tylko rodzaju takiej czynności. Przedmiotem umowy może być więcej niż jedna czynność, a nawet nieokreślona ich liczba, a także stałe dokonywanie powtarzalnych czynności danego rodzaju lub rodzajów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, III AUa 777/14).

Na wstępie rozważań zwrócić należy uwagę na fakt, iż granica pomiędzy dziełem a usługą jest płynna, zwłaszcza gdy dotyczy czynności, których przedmiotem są prace związane z wykonywaniem fizycznych prac remontowo-budowlanych. Tego rodzaju prace mogą przybierać postać umów o pracę, umów o świadczenie usług bądź umów o dzieło. Aktualnie, gdy najbardziej istotnym elementem umów jest cena, popularność umów o dzieło jest bardzo duża. Ponadto z tytułu zawarcia umowy o dzieło nie powstaje obowiązek ubezpieczenia społecznego. Z perspektywy zamawiającego jest to argument przemawiający za zawarciem tego rodzaju umowy. W niekorzystnej sytuacji są natomiast wykonujący pracę, ponieważ nie uczestniczą w systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym nie są objęci ochroną na wypadek ryzyka związanego z wypadkiem czy chorobą. Okoliczności te nie są jednak decydujące dla kwalifikacji spornych umów.

Zgodnie z zasadą swobody umów (art. 353<sup>1</sup> k.c.), strony mają możliwość wyboru rodzaju stosunku prawnego określanego jako wykonywanie zatrudnienia w szerokim tego słowa znaczeniu. Ograniczeniem w swobodzie umów jest jednak m.in. właściwość (natura) stosunku prawnego. Niezależnie zatem od deklaracji stron co do nazwy zawieranej umowy, o tym, jakiego rodzaju stosunek łączy strony rozstrzygać będą warunki w jakich praca czy dana usługa jest wykonywana. W związku z powyższym sąd ma obowiązek badać, czy postanowienia zawarte w umowie oraz okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 21 listopada 2013 r., sygn. III AUa 34/13). Należy przy tym pamiętać, iż dla prawidłowej oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego znaczenie mają zarówno okoliczności zawarcia umów i ich postanowienia, cel i zamiar stron, wyrażający się między innymi w nadanych umowom nazwach, jak również sposób ich realizacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2002 r., II UKN 769/00, Lex nr 560567). Jednak sama nazwa umowy nigdy nie może przesądzić o jej charakterze prawnym, dopiero w połączeniu z treścią zobowiązania i sposobem jego wykonania pozwala na prawidłową kwalifikację prawną.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 18 września 2013 r., sygn. II UK 39/13, objęcie ubezpieczeniem na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez stwierdzenie, że umowy nazwane „umowami o dzieło” miały w istocie charakter umów zlecenia, wymaga ustalenia, że obowiązki wynikające z zawartej umowy nie miały cech określonych w art. 627 k.c. Nie można pomijać, że określona przez strony kwalifikacja musi uwzględniać zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 § 2 k.c.), a to, czy ich czynność prawna nie jest sprzeczna z istotą objętego umową stosunku zobowiązaniowego, zależy od ustaleń. Przy ocenie charakteru spornych umów pamiętać należało, że zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli wykazuje ono w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego, np. umowy zlecenia. Do wyznaczników odróżniających czynności świadczone w ramach umowy o dzieło, od zadań wykonywanych w ramach umowy zlecenia zalicza się konieczność określenia dzieła z góry, powstanie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, a także weryfikowalność tego rezultatu ze względu na istnienie wad (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 5 listopada 2013 r., sygn. III AUa 275/13, Legalis numer 876556). W świetle powyższego nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 627 k.c. w zw. z art. 750 k.c. w zw. z art. 734 §1 k.c., bowiem Sąd pierwszej instancji oceniając charakter prawny zawartych umów nie pominął zgodnego zamiaru stron przy zawieraniu tych umów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej kwalifikacji prawnej przedmiotowych umów zawartych pomiędzy odwołującym a R. R., trafnie przyjmując, iż nie spełniają warunków umów o dzieło określonych w art. 627 k.c., były bowiem umowami starannego działania, a nie umowami o indywidualnie określony rezultat pracy.

Analizując treść spornych umów w niniejszej sprawie wskazać należy, że ich przedmiotem było wykonanie przez R. R. szeregu prac o charakterze remontowo-budowlanym, prac naprawczych i konserwatorskich oraz prac ogrodniczych, które w danym momencie były potrzebne do funkcjonowania i prowadzenia działalności gospodarczej przez (...) Spółdzielczy Zakład (...) w O.. I tak przedmiotem umowy z 1 marca 2013 r. było malowanie korytarza, malowanie kasetonów sufitu podwieszanego w kawiarni, odśnieżenie dachu. B. A. (1) zeznała, że na podstawie tej umowy R. R. malował korytarze komunikacyjne do wwozu surowca i wywozu gotowych wyrobów. R. R. mierzył powierzchnię malowania, czy układania płytek, wyliczał cenę, doliczając koszty robocizny. Szczegóły prac polegających na malowaniu korytarzy i kasetonów były ustalone wcześniej, a potrzeba odśnieżania pojawiła się w trakcie wykonywania malowania w marcu 2013 r. (k.183v). Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż powyżej wskazane czynności porządkowo-remontowe były czynnościami starannego działania, a nie czynnościami mającymi doprowadzić do indywidualnego dzieła. R. R. przy wykonywaniu tych umów dążył do prawidłowej i starannej realizacji zleconych prac. W umowie z 5 kwietnia 2013 r. został on zobowiązany do budowy wiaty na śmietnik i malowania, renowacji tarasu- szpachlowania, malowania murku i płotu, odnowy od strony tarasu i ulicy, nasadzenia drzew iglastych wokół ogrodzenia, malowania i wymiany kasetonów w kawiarni na dachu, usunięcia pęknięć spowodowanych śniegiem i mrozem, poszerzenia wejść i montaż drzwi w kawiarni, a w umowie z 1 lipca 2013 r. do konserwacji dachu lepikiem ok. 200 m<sup>2</sup>. Odnosząc się do tych umów prezes zarządu zeznała, że w chwili zawarcia umowy z kwietnia 2014 r. to R. R. wiedział ile drzew ma zasadzić. Natomiast uzupełniał braki, gdy drzewo uschło lub ktoś wykopał. R. R. wyliczał sobie cenę za malowanie i szpachlowanie, licząc za metr. Cena za wiatę na śmietnik była ustalona za całość prac, zaś cena usuwania pęknięć na dachu była ustalona w metrach. W zakresie umowy o konserwację dachu lepikiem, R. R. miał wykonać pracę na powierzchni 200 m<sup>2</sup> (k.184). Umowy, której przedmiotem są usługi związane z dbaniem o rośliny nie można uznać za umowę o dzieło, lecz za umowę o świadczenie usług, bowiem wykonywanie powtarzalnych czynności polegających na sadzeniu roślin i ewentualnym dosadzaniu roślin, przycięciu żywopłotu w pewnym przedziale czasowym nie ma charakteru indywidualnego, twórczego. Również czynności wykonane przez R. R. jak szpachlowanie i malowanie murku i płotu, malowanie i wymiana kasetonów, usunięcie pęknięć na dachu, konserwacja dachu oraz poszerzenie i montaż drzwi w kawiarni i budowa wiaty należało w okolicznościach niniejszej sprawy zakwalifikować jako czynności starannego działania. Wykonanie tego typu prac można było potraktować jako umowy o dzieło, gdyby R. R. od początku do końca wykonywał te prace według własnego projektu budowlanego. Wtedy efekt tych prac zyskałby charakter indywidualny poprzez zastosowanie szczególnej technologii wykonania czy formy. Niewątpliwie w takim przypadku jego praca mogłaby spełniać przesłanki dzieła i pozwalałaby na odróżnienie jej od prac budowlanych powszechnie wykonywanych na rynku budowlanym. Jednakże ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby R. R. wykonywał powyższe prace w oparciu o projekt budowlany. Umowy te również nie zawierały kryteriów indywidualizujących dzieła, w oparciu o które byłaby możliwa weryfikacja ich wykonania. Wykonujący natomiast musi wiedzieć w oparciu o jakie przesłanki (parametry) dane dzieło ma być wykonane. Powyższe rozważania w pełni pasują również do charakteru prac wykonanych przez R. R. w ramach dalszych umów zawartych z nim na okres: od 5 sierpnia 2013 r. do 23 sierpnia 2013 r. - przebudowa sufitu podwieszanego w pomieszczeniu lodziarni i produkcji, ułożenie glazury w pomieszczeniu lodziarni; od 1 października 2013 r. do 31 października 2013 r. - wymiana kaloryferów 14 szt. i odpowietrzników, wymiana rur i przyłączy w pomieszczeniach produkcji, lodziarni, archiwum, magazynów, zmywalni pojemników, korytarzach, księgowości; skucie posadzki, wycięcie i wymiana, spawanie elementów w ciepłowni, zalanie posadzki oraz uruchomienie ogrzewania; od 16 grudnia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. - wymiana (skucie i ułożenie płytek-gresu) na powierzchni 20 m<sup>2</sup> na produkcji i zmywalni, demontaż dzieży i wymiana 2 szt., udrażnianie rur kanalizacyjnych; od 1 kwietnia 2014 r. do 30 kwietnia 2014 r. - wykonanie posadzki z wylewki betonowej i gresu o powierzchni 100 m<sup>2</sup> korytarza, wykonanie posadzki betonowej w chłodni i produkcji - deserowni na powierzchni 10 m<sup>2</sup>, przycięcie i uformowanie 10 drzew i żywopłotu; wykonanie studzienki

kanalizacyjnej, pomalowanie pomieszczenia zmywalni przy produkcji, wykonanie kraty zabezpieczającej, wykonanie zabudowy zlewu przy kawiarni, budowa ściany działowej w lokalu przeznaczonym do wynajęcia; od 1 lipca 2014 r. do 31 lipca 2014 r. - wykonanie zabudowy w pomieszczeniu o powierzchni 105 m<sup>2</sup>, wykonanie ściany działowej, pomieszczenia socjalne, toalety; od 10 października 2014 r. do 31 października 2014 r. - wykonanie zabudowy ściany w kawiarni pod oknami, wykonanie muru z płytki klinkierowej z obróbką parapetów o powierzchni 40 m<sup>2</sup>; montaż centralnego ogrzewania z wymianą instalacji; demontaż i montaż 7 szt. kaloryferów i kurtyny oddzielającej ściany korytarza; wykonanie instalacji elektrycznej z czujnikami ruchu na korytarzu. W odniesieniu do przywołanych wyżej umów, B. A. (1) zeznała (k.184v), że sufity były podwieszane w ramach zaleceń sanepidu. W związku z tym R. R. miał obniżyć sufit do odpowiedniej wysokości na podstawie danych przedstawionych przez pracownika z zakresu BHP, zaś materiały potrzebne do remontu kupowała spółdzielnia. Nie była jednak w stanie wskazać, w jaki sposób zostało wyliczone wynagrodzenie przez R. R. za pracę w sierpniu 2013 r., czyli za przebudowę sufitu podwieszanego i ułożenie gresu. Zgodnie z umową z października 2013 r. R. R. wymieniał kaloryfery, które przeciekały. Kaloryfery zostały zakupione przez firmę odwołującego. Prace R. R. o polegały na demontażu kaloryferów i zainstalowaniu nowych. R. R. nie zakładał nowej instalacji, ale tylko naprawiał uszkodzoną, częściowo ją wymieniał. Nie tworzył nic nowego, jak był problem to przychodzili pracownicy MPEC i R. R. wykonywał prace pod ich nadzorem. W przypadku tej umowy wykonawca wyceniał prace licząc od jednego kaloryfera, a co do innych czynności to podawał konkretną kwotę. Zgodnie z umową z grudnia 2013 r. R. R. miał wykonać wymianę dzieży- maszyny do mieszania ciasta, co miało polegać na skuciu posadzki i usunięciu dzieży, zaś na podstawie umowy z kwietnia 2014 r. R. R. miał zabezpieczyć studzienkę betonową (krata zabezpieczająca przykrywająca studzienkę kanalizacyjną). Na mocy umowy z lipca 2014 r. R. R. miał wykonać zabudowę, w wyniku której lokal został przedzielony na dwie części. Ponadto B. A. zeznała, że umowa z października 2014 r. na zabudowę ściany kawiarni wynikała z tego, iż apteka zażądała dodatkowego pomieszczenia, które należało wydzielić. R. R. w ramach tej umowy miał tam zainstalować kaloryfer oraz wymienić oświetlenie na lampy z czujnikami ruchu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wykonywane przez R. R. w ramach tych umów prace w zakresie wymiany armatury c.o., prace hydrauliczne, prace glazurnicze i ogólnobudowlane nie prowadziły do stworzenia nowego, odrębnego dzieła o zindywidualizowanych cechach oraz właściwościach określonych w umowie, a miały jedynie na celu wykonanie robót powtarzalnych zmierzających do naprawy i częściowej wymiany instalacji c.o., wymiany rur, przyłączy i wymiany lamp oraz wykonaniu prac budowlano-remontowych zmierzających do wykonania posadzki, muru z płytki klinkierowej, ułożenia gresu, pomalowania ścian, przebudowy sufitu.

Przedmiotem umowy z 15 grudnia 2014 r. był demontaż i wykonanie posadzki w chłodni, demontaż pieca i garownika produkcyjnego, wymiana pękniętej rury kanalizacyjnej na długości 5 m, udrażnianie rur kanalizacyjnych, a umowy z 10.02.2015 r. wymiana grzałek i konserwacja smażalników do pączków, malowanie, szpachlowanie ścian w pomieszczeniu do wynajęcia o powierzchni ok. 105 m<sup>2</sup> (13 zł za m<sup>2</sup>), demontaż ścian, luster, doprowadzenie pomieszczenia do porządku po zakończonej pracy. Czynności będące przedmiotem tych umów nie były czynnościami przynoszącymi konkretne, indywidualnie oznaczone rezultaty, możliwe do obiektywnej weryfikacji, a były czynnościami starannego rezultatu. Nie sposób bowiem uznać, aby typowe czynności konserwatorskie i porządkowe jak wymiana rur, ich udrażnianie, wymiana grzałek, demontaż ścian i lutra, doprowadzenie pomieszczenia do porządku doprowadziły do zindywidualizowanego dzieła. Ostatnie dwie umowy zawarte z R. R. w dniu 1 września 2015 r. i 1 grudnia 2015 r. dotyczyły remontu pomieszczenia socjalnego – jadalnia, demontażu posadzki i elementów zabudowy, położenia terakoty glazury 2 m<sup>2</sup>, szpachlowania i malowania ścian 30 m<sup>2</sup>, przeglądu i uruchomienia c.o. oraz wycięcia otworu i montaż drzwi do kawiarni, położenia terakoty na zapleczu do kawiarni 33,4 m<sup>2</sup> wykonania ścian ich szpachlowanie i malowania, wykonania sufitów, przebudowy wiatrołapu kawiarni, ułożenie glazury - klinkier 30 m<sup>2</sup>, wykonanie sufitu i ścianek szpachlowania i malowania. Z zeznań B. A. (1) wynikało, że umowa z września 2015 r. dotyczyła remontu pomieszczenia socjalnego, który miał polegać na malowaniu, demontażu dotychczasowej posadzki i położeniu terakoty. Na podstawie umowy z grudnia 2015 r. wycięcie otworu i montaż drzwi było wykonane przez R. R. wg projektu architekta (k.185). Jednak w toku postępowania nie przedstawiono żadnego projektu. W związku z tym uznać należało, że w przypadku tych umów prace budowlano-remontowe pomieszczenia socjalnego i zaplecza

kawiarni nie były wykonane według określonej specyfikacji czy projektu, a więc w wyniku tych prac nie powstało indywidualnie określone dzieło, podlegające weryfikacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prace wykonywane przez R. R. nie polegały więc na wytworzeniu, czy też naprawieniu indywidualnego, wyróżniającego się w jakikolwiek sposób dzieła, zaś realizacja umowy polegała na wykonaniu powtarzalnych czynności budowlano-remontowych, konserwatorskich i ogrodniczych w zależności od bieżących potrzeb odwołującego. Prace, którymi zajmował się R. R. stanowiły co prawda efekt jego pracy określonej w umowie, jednakże praca ta nie miała cech dzieła w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Ponadto, czynności będące przedmiotem spornych umów nie były czynnościami przynoszącymi rezultat możliwy do obiektywnej weryfikacji, albowiem nie istniała możliwość poddania kontroli efektów pracy wykonawcy pod kątem osiągnięcia konkretnego, zindywidualizowanego rezultatu. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r., I UK 123/16 wyznaczenie ścisłej granicy między umową o dzieło a umową zlecenia (o świadczenie usług) nie jest łatwe, stąd niezbędne jest posłużenie się odpowiednimi kryteriami dyferencyjnymi. Jednym z nich jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001 nr 4, poz. 63). Taki sprawdzian jest niemożliwy do przeprowadzenia, gdy strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Wówczas brak kryteriów określających wynik (wytwór) umowy pożądaną przez zamawiającego prowadzi do wniosku, że przedmiotem zamówienia jest wykonanie określonych czynności, a nie ich efekt (rezultat). Z materiału sprawy nie wynika, aby wykonywana przez R. R. praca była poddawana odbiorowi opartemu na szczegółowym zbadaniu efektów wykonania „dzieła”. Sąd trafnie podkreślił, iż z odbioru prac wykonanych przez R. R. nie sporządzano protokołu odbioru. Sama okoliczność, iż płatnik składek mógł przeprowadzić kontrolę jakości (sprawdzić, czy zleczone czynności zostały faktycznie wykonane) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowiła sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad. Nadto, nie można stwierdzić, aby R. R. odpowiadał za istnienie wad dzieła. Umowy nie przewidywały charakterystycznej dla umów o dzieło odpowiedzialności wykonawcy za nienależyte wykonanie zobowiązania, wynagrodzenie zaś nie zależało od wartości czy jakości wykonanego dzieła. Z umowy nie wynikało, aby R. R. ponosił jakąkolwiek odpowiedzialności za niewłaściwe ich wykonanie.

Rację ma więc Sąd pierwszej instancji, że sporne umowy zawierają cechy umów starannego działania. Prace powierzone wykonawcy polegały bowiem na wykonaniu określonych czynności przy dołożeniu należytej staranności wymaganej przy wykonywaniu standardowych prac budowlano-remontowych i konserwatorskich. Rezultat w postaci indywidualnego, samoistnego dzieła nie został w umowach konkretnie oznaczony i nie stanowił jej istoty. Dzieło powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy zostało ono wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego (zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 18 kwietnia 2013 r., III AUa 1651/12, LEX nr 1321907, wyrok SA w Lublinie z dnia 10 czerwca 2015 r., III AUa 272/15). Za tym, że sporne umowy należy uznać za umowy o świadczenie usług przemawia też to, że miały one charakter powtarzalny. W okresie od 2013 r. do 2015 r. zawarto ich kilkanaście. Następowyły one bezpośrednio po sobie albo w niewielkich odstępach czasu. Poszczególne umowy nie dotyczyły powstania konkretnych dzieł, a wykonywania różnych, niezwiązanych ze sobą prac zleconych przez spółdzielnię, za które ustalono jedną kwotę wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.). Powołany przepis Konstytucji RP wyraża zasadę demokratycznego państwa prawa i sprawiedliwości społecznej. Stanowi on, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Okoliczność, iż we wcześniejszym okresie organ rentowy nie kwestionował zawieranych przez odwołującego umów o dzieło, a następnie w wyniku przeprowadzonej kontroli zweryfikował charakter zawartych przez odwołującego umów nie oznacza naruszenia zasady demokratycznego państwa prawa i sprawiedliwości społecznej oraz wynikającej z niej zasady ochrony zaufania do państwa.

Reasumując, Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że wykonywane przez R. R. na podstawie spornych umów prace malarskie, porządkowe, ogrodnicze, instalacyjne, konserwatorskie bez dostatecznie zindywidualizowanych dzieł nie

dają podstaw do zakwalifikowania ich jako umowy o dzieło. Celem zawartych przez strony umów nie było osiągnięcie zindywidualizowanego rezultatu w postaci określonych przedmiotów, czy prac, które mogą zostać ocenione po względem ich zgodności z parametrami określonymi przez zamawiającego, a jedynie wykonanie przez R. R. szeregu typowych prac pracownika najemnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego w analizowanych umowach nie mamy do czynienia z umowami o dzieło, a z umowami o świadczenie usług wykonywanych w zależności od bieżących potrzeb odwołującej się spółdzielni. R. R. miał wykonać określone, różnorodne prace, a strony nie określiły w spornych umowach indywidualnych cech dzieł, które miały być wykonane, w szczególności nie dołączono do umów dokumentacji technicznej, projektowej, nie podano według jakich parametrów technologicznych prace miały być wykonane.

Wszystkie te argumenty przemawiają za trafnością oceny prawnej przedmiotowych umów, dokonanych przez organ rentowy i Sąd pierwszej instancji. Umowy zawarte przez odwołującego i R. R. należało zakwalifikować jako umowy zlecenia (art. 734 k.c.). W związku z tym należało uznać, że stanowiły one tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Od tego rodzaju umów płatnik składek zobowiązany był odprowadzić składki na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne – art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. e ), art. 69 ust. 1, art. 74 ust. 1, art. 81 ust. 1, art. 85 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz składek na Fundusz Pracy (art. 104 ust. 1 pkt 1 i ust. 2,3 i 4, art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy) i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (art. 9, art. 10, art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy). W tych okolicznościach nie można się zgodzić z apelującym, iż na gruncie niniejszej sprawy Sąd I instancji dopuścił się obrazy powyżej wskazanych przepisów prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację - punkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania w II instancji Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. Sąd zasądził od (...) Spółdzielczego Zakładu (...) w O. na rzecz ZUS koszty zastępstwa procesowego za II instancję w wysokości przewidzianej w § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – punkt II sentencji wyroku. O wynagrodzeniu kuratora zastępującego R. R. w niniejszym postępowaniu orzeczono na podstawie §1 ust. 1-3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej – punkt III sentencji wyroku.

SSA Teresa Suchcicka SSA Bożena Szponar-Jarocka SSA Sławomir Bagiński